

Christopher Epplett

# GLADIATORZY

I WALKI Z DZIKIMI ZWIERZĘTAMI NA ARENACH



Przełożyła  
Iwona Michałowska-Gabrych

Kraków 2019

Tytuł oryginału:  
*Gladiators and Beast Hunts.*  
*Arena Sports of Ancient Rome*

Copyright © 2016 Christopher Epplett

First published 2016

Wszystkie prawa zastrzeżone. Poza uczciwym, osobistym korzystaniem w celu nauki, badań, analizy albo oceny, przewidzianym w Ustawie o Prawach Autorskich, Projektowych i Patentowych z 1988 r., żadna część tej publikacji nie może być reprodukowana, przechowywana w bazach danych ani transmitowana w żadnej postaci ani żadnymi środkami przekazu – elektronicznie, elektrycznie, chemicznie, mechanicznie, optycznie, przez fotokopie ani w żaden inny sposób – bez uprzedniej, pisemnej zgody właściciela praw autorskich.

© Copyright for the Polish edition by  
Wydawnictwo Astra s.c.  
Kraków 2019

Przekład:  
Iwona Michałowska-Gabrych

Przygotowanie edycji:  
Jacek Małkowski

Redakcja:  
Marcin Grabski

Konsultacja merytoryczna:  
dr hab. Dariusz Słapek,  
UMCS w Lublinie

Skład i przygotowanie do druku:  
Wydawnictwo Astra s.c.

Fotografia na okładce:  
Jean-Léon Gérôme, *Pollice Verso*, 1872,  
Wikimedia Commons/Jan Arkesteijn

Wydanie I  
Kraków 2019

ISBN 978-83-65280-74-9

Wydawnictwo Astra  
31-026 Kraków  
ul. Radziwiłłowska 26/2  
tel. 12 292 07 30, 602 256 638

[www.wydawnictwo-astra.pl](http://www.wydawnictwo-astra.pl)  
[www.facebook.com/WydawnictwoAstra](https://www.facebook.com/WydawnictwoAstra)  
[wydawnictwo@astra.krakow.pl](mailto:wydawnictwo@astra.krakow.pl)

Prowadzimy sprzedaż wysyłkową  
[www.wydawnictwo-astra.pl](http://www.wydawnictwo-astra.pl)

# SPIS TREŚCI

SPIS ILUSTRACJI / **9**

SŁOWNICZEK WYBRANYCH TERMINÓW / **11**

WSTĘP / **17**

- 1 POCZĄTKI WALK NA ARENACH / **25**
- 2 W CZASACH ROZKWITU CESARSTWA RZYMSKIEGO / **63**
- 3 MUNERA POZA RYZMEM / **121**
- 4 GLADIATORZY I WIDZOWIE W AMFITEATRZE / **147**
- 5 INFRASTRUKTURA AMFITEATRU / **193**
- 6 SCHYŁEK IGRZYSK / **223**

ZAKOŃCZENIE / **251**

PRZYPISY / **259**

BIBLIOGRAFIA / **277**

INDEKS / **287**

I

POCZĄTKI WALK  
NA ARENACH





Mimo że dwa najpopularniejsze typy rzymskich igrzysk – walki gladiatorów i walki ze zwierzętami na arenach (*venationes*) – z czasem zaczęto stawiać w jednym szeregu, ich początki są zupełnie różne. W pewnych kwestiach, z braku jednoznacznych dowodów, historycy muszą poprzestać na przypuszczeniach, jednakże zachowany materiał pozwala przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że walki gladiatorów wywarły silny wpływ na widowiska z udziałem dzikich zwierząt, które rozwinęły się później.

Walki gladiatorów – czy szerzej: walki odbywające się na arenach, przed publicznością, pojedynki uzbrojonych wojowników, nie wywodzą się z Rzymu. Najprawdopodobniej zrodziły się w innym regionie Italii. Niestety, zgromadzone przez naukowców dowody są sprzeczne: jedne sugerują, że pomysłodawcami takich walk byli Etruskowie, których cywilizacja dominowała w północnej i środkowej Italii przed powstaniem państwa rzymskiego, podczas gdy inne wskazują położoną bardziej na południe Kampanię. Za Etruskami przemawiają antyczne teksty literackie, między innymi dzieła tworzącego na początku I wieku n.e. Mikołaja z Damasku, który stwierdza wprost, że to Etruskowie nauczyli Rzymian organizacji tych walk<sup>1</sup>. Ponadto łacińskie słowo *lanista*, oznaczające trenera gladiatorów, wywodzi się z języka etruskiego – tak

przynajmniej twierdzi Izydor z Sewilli w pracy *Etymologiarum sive Originum libri XX* z VII wieku n.e. Nie istnieją jednak niepodważalne dowody archeologiczne, że Etruskowie kiedykolwiek stosowali tego rodzaju praktyki.

O tym, że walki gladiatorów toczono w Kampanii, świadczą z kolei dowody archeologiczne: są nimi malowidła nagrobne z końca IV wieku p.n.e., ukazujące między innymi krwawe pojedynki mężczyzn uzbrojonych w tarcze i we włócznie. Późniejsi autorzy, Liwiusz i Syliusz Italikus, utrzymują, że takie walki organizowano wówczas jako rozrywkę podczas uczt wydawanych przez kampańskie elity<sup>2</sup>. W świetle tych świadectw, mimo wyraźnie sprzecznego z tą opinią przekazu Mikołaja z Damaszku, większość współczesnych badaczy skłania się raczej ku temu, że zmagania gladiatorów narodziły się w Kampanii. Przemawia za tym jeszcze jeden argument – jak się przekonamy przy omawianiu *venationes*, autorom antycznym, piszącym o odległych od swoich czasów wydarzeniach sprzed wieków, nierzadko zdarzało się mylnie wyjaśniać pochodzenie tego typu zwyczajów.

Przedstawiające walki gladiatorów malowidła nagrobne z Kampanii sugerują, że igrzyska takie organizowano w związku z uroczystościami żałobnymi, aby uhonorować w ten sposób wybitnych zmarłych. Pierwszy odnotowany rzymski pogrzeb z udziałem gladiatorów zdaje się potwierdzać tę tezę. W 264 roku p.n.e. Marek Brutus i Decymus Brutus zorganizowali na Forum Boarium walkę między trzema parami gladiatorów w celu uczczenia swojego niedawno zmarłego ojca – Decymusa Juniusa Brutusa Pery<sup>3</sup>. Uczestnicy złożyli mu hołd, demonstrując odwagę i umiejętności bitewne oraz rozlewając w jego imieniu krew. Nieprzypadkowo w języku łacińskim takie wydarzenia określano słowem *munus* (w liczbie mnogiej *munera*), oznaczającym „obowiązek”. Sama

więc terminologia dotycząca walk gladiatorów zawiera już sugestię powinności, czy to wobec zmarłego krewnego, jak w wypadku pierwszej odnotowanej walki, czy wobec rzymskiego ludu, który – przynajmniej w części – oczekiwał od kandydatów na różne urzędy organizowania takich imprez w celu zdobycia poparcia politycznego. Będzie się można o tym zresztą przekonać, analizując *munera* wystawiane w późnym okresie republiki.

Po widowisku z 264 roku p.n.e. walki gladiatorów stały się zwyczajem praktykowanym podczas pogrzebów przedstawicieli rzymskiej elity. Co więcej, przez kolejne stulecia skala i popularność tych spektakli stale wzrastała. Na przykład w 216 roku p.n.e. synowie Marka Emiliusza Lepidusa, aby go uczcić, zorganizowali trwające ogółem trzy dni walki między dwudziestoma dwiema parami gladiatorów. Wydarzenie to, podobnie jak wiele następnych, odbyło się na Forum Romanum, mogącym pomieścić więcej uczestników i widzów. Z pewnością większa przestrzeń była koniecznością – wystarczy przyjrzeć się kilku takim widowiskom z późniejszych dekad, żeby się przekonać, jak bardzo się rozrastały. W 200 roku p.n.e., w igrzyskach pogrzebowych Marka Waleriusza Lewinusa uczestniczyło dwadzieścia pięć par gladiatorów, podczas gdy zaledwie siedemnaście lat później pogrzeb Publiusza Licyniusza uczczono walkami sześćdziesięciu takich par<sup>4</sup>. Następny wiek dostarczył stosunkowo niewiele informacji o konkretnych igrzyskach gladiatorów, czego przyczyną w dużej mierze jest utrata części spisanej przez Liwiusza historii tego okresu. Nie ma jednak wątpliwości, że zarówno skala, jak i popularność walk gladiatorów nieustannie wzrastały. W wystawionej w 165 roku p.n.e. komedii *Teściowa* (*Hecyra*) Terencjusz żalił się, że teatr znacznie ustępuje popularnością igrzyskom gladiatorów<sup>5</sup>.



Wraz ze wzrostem popularności i skali gladiatorских *munera* słabł ich związek z oddawaniem czci zmarłym rzymskim notablom. Ambitni przedstawiciele arystokracji zrozumieli bowiem, że organizacja uwielbianych przez lud widowisk może im pomóc w zdobyciu popularności i zwiększyć szanse na zrobienie kariery politycznej. Początkowo jedyną przeszkodą w organizowaniu igrzysk służących poprawie własnych perspektyw był brak wystarczającej liczby zgonów w rodzinie, które mogłyby dostarczyć pretekstu. Z czasem więc walki gladiatorów przestały być jedynie tradycją pogrzebową, a edytorzy (osoby odpowiedzialne za ich urządzenie) mieli znacznie większą swobodę i mogli według własnego uznania decydować o tym, gdzie i kiedy taka uroczystość ma się odbyć. Jeszcze jednak u schyłku republiki uważano niekiedy, że z politycznego punktu widzenia lepiej organizować *munera* pod pretekstem przeżywania żalu za zmarłym krewnym, niż przyznawać wprost, że czyni się to dla poklasku żyjących. Najsłynniejszym przykładem takich kalkulacji było wydarzenie z 65 roku p.n.e., kiedy Gajusz Juliusz Cezar jako edyl urządził na cześć swojego zmarłego ojca wielkie igrzyska pogrzebowe z udziałem trzystu dwudziestu par gladiatorów. Warto wspomnieć, że ojciec Cezara zmarł – bagatela – ponad dwie dekady wcześniej, a zatem zrozumiałe jest powątpiewanie w szczerość tej żałoby. Jeśli jednak uwzględnić powszechne już wówczas uwielbienie dla tych widowisk, zasadne staje się pytanie, czy kogokolwiek interesował wtedy prawdziwy powód zorganizowania igrzysk<sup>6</sup>.

Niebotyczny wzrost skali walk gladiatorских w ostatnim dwóchetleciu przed naszą erą wywarł, jak będzie się można przekonać, znaczny wpływ na odbywające się w tych samych czasach *venationes*. Pierwsze pokazy zwierząt w Rzymie wiązały się jednak z bardzo starym i szeroko rozpowszechnionym zwyczajem